

A może nie pracują bo nie chcą?

7 marca 2014

Bezrobocie wśród kobiet jest wyższe niż wśród mężczyzn – wynika z badania Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Wśród ogółu bezrobotnych bez pracy jest podobna liczba mężczyzn i kobiet, ale już w grupie osób długotrwale bezrobotnych kobiety stanowią 60 proc. Mimo że wśród niepracujących to kobiety są lepiej wykształcone. Odpowiedzią na problemy kobiet na rynku pracy może być polityka różnorodności w firmach.

Mimo że to kobiety są lepiej wykształcone, mężczyźni mają uprzywilejowaną pozycję na rynku pracy. Stopa bezrobocia wśród kobiet od lat utrzymuje się na poziomie wyższym niż u mężczyzn.

Badania rynku pracy pokazują, że pracodawcy chętniej zatrudniają mężczyzn niż kobiety. I to mimo wprowadzonych rozwiązań prawnych, jak np. urlop rodzicielski, który teoretycznie przewidziany jest dla obojga rodziców. Często też, kiedy tylko pojawiają się pierwsze symptomy kryzysu gospodarczego, z pracą szybciej żegnają się kobiety.

„To nie jest tendencja tylko polska, w Unii mówi się o niej już od dawna, jest też wiele programów, które przeciwdziałają temu zjawisku. Ale nawet diagnozy unijne mówią o tym, że kobiety jako potencjalna grupa pracowników są znacznie mniej wykorzystywane niż mężczyźni, i co więcej – uznawane jest to za barierę wzrostu gospodarczego w Unii Europejskiej” – podkreśla Agnieszka Kramm psycholożka i psychoterapeutka z Fundacji Miejsce Kobiet w rozmowie z agencją informacyjną Newseria.

Analizy przeprowadzone m.in. przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN wskazują, że problem ze znalezieniem pracy mają kobiety z wyższym wykształceniem.

„W tym odsetku bezrobotnych kobiety mają wyższe wykształcenie niż mężczyźni. Badania pokazują, że ta różnica jest na poziomie 2 procent na niekorzyść kobiet, czyli ona nie jest olbrzymia. Jednak w grupie długotrwale bezrobotnych 60 procent stanowią kobiety. Trudniej znaleźć pracę, kiedy nie pracuje się dłużej niż rok” – podkreśla Kramm.

Przerwa w karierze zawodowej najczęściej jest związana z koniecznością zajęcia się dziećmi i domem. Psycholożka podkreśla, że po dwóch, trzech latach przerwy w karierze zawodowej, zaczyna się pojawiać poczucie izolacji, brak pewności siebie i swoich umiejętności. I często nie ma tu znaczenie wykształcenie czy funkcja pełniona wcześniej przez kobietę.

Udany powrót kobiety na rynek pracy zależy nie tylko od jej determinacji, lecz także od podejścia pracodawcy. Eksperci zauważają, że coraz więcej firm wdraża politykę różnorodności, która wyrównuje szanse na rynku pracy bez względu na płeć czy wiek. Dobieranie pracowników zgodnie z kulturą różnorodności jest szansą dla kobiet, lecz także może pomóc polskim przedsiębiorcom, które dzięki temu będą w stanie stawić czoła wyzwaniom demograficznym.

„Mamy społeczeństwo starzejące się, mamy również coraz dłuższy czas pracy, a więc niedługo w naszych firmach będziemy musieli zmierzyć się z tym, że nasi pracownicy będą reprezentowali nie dwa, ale może trzy pokolenia, które muszą być w stanie ze sobą bardzo dobrze pracować” – mówi Dorota Strosznajder, dyrektor działu komunikacji korporacyjnej w Henkel Polska.

Źródło: [Newseria](#)